

K O M U N I K A T
Z B A D A Ń

Warszawa, październik 2010

www.cbos.pl ● sekretariat@cbos.pl

BS/134/2010

POLACY O ARCHITEKTURZE



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
4 lutego 2010 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W ostatnim dwudziestolecu wiele zainwestowano w Polsce w infrastrukturę mieszkaniową. Latami nieremontowane w PRL domy i kamienice są obecnie rewitalizowane, powstaje wiele nowych budynków, które najczęściej jednak stanowią zamknięte enklawy i nie wpisują się w tradycyjną strukturę miejską. Po przystąpieniu naszego kraju do UE i napływie funduszy europejskich także samorządy dużo inwestują w infrastrukturę publiczną. Zmienia się zatem pejzaż polskich miast i miasteczek. Po kilku latach ponownie zapytaliśmy badanych o ocenę wyglądu ich najbliższego otoczenia, a także o ich upodobania architektoniczne. Chcieliśmy również poznać oczekiwania Polaków co do architektury, czy szerzej – urbanistyki, oraz przekonać się, jakie czynniki ich zdaniem są najważniejsze przy wyborze miejsca zamieszkania¹.

Zdecydowana większość ankietowanych (82%) deklaruje, że interesuje się tym, jak wygląda przestrzeń publiczna, w której żyją. Respondenci twierdzą, że zwracają uwagę na to, jak prezentują się budynki, drogi, place oraz jak są zbudowane i urządzone poszczególne miejsca w ich miejscowości. Niemal jedna trzecia (30%) przejawia szczególną wrażliwość w tym względzie i deklaruje, że kwestia wyglądu najbliższego otoczenia jest dla nich bardzo istotna. Mniej niż jedna piąta badanych (18%) nie zwraca uwagi na to, jak prezentuje się otoczenie w ich miejscowości i, jak można sądzić, jest im raczej obojętne, co, jak i gdzie się buduje.

Tabela 1

Czy interesuje się Pan(i) tym, czy zwraca Pan(i) uwagę na to, jak wyglądają budynki, drogi, ulice, place i jak zabudowane są i urządzone różne miejsca w miejscowości, gdzie Pan(i) mieszka albo bywa?	Wskazania respondentów według terminów badań					
	VI 2003		V 2005		VI 2010	
	w procentach					
Bardzo się tym interesuję	32	85	37	86	30	82
Trochę się tym interesuję	53		49		52	
Raczej się tym nie interesuję	10	15	10	14	10	18
Wcale się tym nie interesuję	5		4		8	

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (241) przeprowadzono w dniach 10–16 czerwca 2010 roku na liczącej 977 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Rejestrowane w ciągu ostatnich siedmiu lat zmiany ocen są niewielkie i raczej niejednoznaczne. Jednak tegoroczne opinie mogą trochę niepokoić, w stosunku bowiem do poprzednich pomiarów nieznacznie zmalał odsetek respondentów zainteresowanych wyglądem estetycznym najbliższego otoczenia, natomiast nieco wzrósł odsetek osób niewrażliwych na to, jak wygląda miasto, w którym mieszkają.

Czy Polacy są przekonani o wpływie architektury, kształtu budynków i ich otoczenia na życie społeczne? Czy uznają architekturę za ważny czynnik regulujący poczucie porządku zbiorowego i wpływający na samopoczucie ludzi? Ankietowani niemal powszechnie zgadzają się z opinią, że estetyka otoczenia wywiera istotny wpływ na samopoczucie ludzi i ich pracę. Prawie wszyscy akceptują stwierdzenie, że ładna zabudowa i otoczenie sprawiają, że ludzie lepiej się czują, a ponadto – że lepiej się pracuje, jeśli miejsce pracy ładnie wygląda (po 98% wskazań). Niewiele mniej osób (94%) uważa też, że ważne jest dla nich, wśród jakich budynków albo w jakim otoczeniu mieszkają. Polacy lubią tradycję i harmonijność, tak cenioną w dawnej architekturze – niemal powszechnie deklarują, że odczuwają przyjemność, kiedy patrzą na dobrze zachowane zabytkowe budowle (96%). Lubią też nowe budynki (89%), które, jak można się domyślać, cieszą ich swoją nowoczesnością. Jednak oceny nowego budownictwa i jego architektury nie są jednoznaczne – ponad jedna trzecia respondentów (36%) uważa, że większość nowo budowanych budynków „kłuje w oczy”, to znaczy bywa często nieudana, zbyt ekstrawagancka lub źle wkomponowana w otoczenie.

Zdaniem respondentów, wygląd i kształt architektoniczny mogą mieć wpływ na funkcjonalność określonych budynków. Ponad połowa ankietowanych (54%) jest zdania, że wygląd szpitala ma wpływ na to, jak szybko chorzy wracają do zdrowia. W przypadku budynków szkolnych opinie są podzielone – 47% badanych uważa, że architektura szkoły wpływa na to, jak dzieci się uczą, natomiast 45% jest przeciwnego zdania i uważa, że kształt architektoniczny budynku szkolnego nie ma znaczenia dla nauczania dzieci. W ciągu ostatnich siedmiu lat oceny w tych właśnie kwestiach zmieniły się najbardziej – obecnie badani rzadziej twierdzą, że wpływ architektury na ludzi jest w tych wymiarach znaczący.

Tabela 2

Proszę powiedzieć, czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z następującymi stwierdzeniami (opiniami)	Wskazania respondentów według terminów badań			
	VI 2003		VI 2010	
	w procentach			
Ładna zabudowa i otoczenie sprawiają, że ludzie lepiej się czują				
Zdecydowanie tak	78	98	73	98
Raczej tak	20		25	
Raczej nie	1	1	1	1
Zdecydowanie nie	0		0	
Trudno powiedzieć		1		1
Lepiej się pracuje, jeśli miejsce pracy ładnie wygląda				
Zdecydowanie tak	77	97	72	98
Raczej tak	20		26	
Raczej nie	1	1	0	0
Zdecydowanie nie	0		0	
Trudno powiedzieć		2		2
Lubię patrzeć na dobrze zachowane stare, zabytkowe budowle				
Zdecydowanie tak	66	95	57	96
Raczej tak	28		39	
Raczej nie	2	2	2	2
Zdecydowanie nie	0		0	
Trudno powiedzieć		3		1
Jest dla mnie ważne, wśród jakich budynków albo w jakim otoczeniu mieszkam				
Zdecydowanie tak	68	94	58	94
Raczej tak	26		36	
Raczej nie	4	5	4	5
Zdecydowanie nie	1		1	
Trudno powiedzieć		1		1
Lubię nowe budynki				
Zdecydowanie tak	55	90	46	89
Raczej tak	35		43	
Raczej nie	4	5	7	7
Zdecydowanie nie	1		0	
Trudno powiedzieć		5		5
To, czy budynki szkolne są, czy też nie są, przykładem dobrego budownictwa, nie ma znaczenia dla nauczania dzieci				
Zdecydowanie tak	13	36	19	47
Raczej tak	24		28	
Raczej nie	34	55	30	45
Zdecydowanie nie	21		15	
Trudno powiedzieć		9		7
To, jak wygląda szpital, nie ma wpływu na to, jak szybko chorzy wracają do zdrowia				
Zdecydowanie tak	13	28	20	42
Raczej tak	15		22	
Raczej nie	34	65	32	54
Zdecydowanie nie	31		22	
Trudno powiedzieć		7		5
Większość nowo budowanych budynków „kłuje w oczy”				
Zdecydowanie tak	15	36	12	36
Raczej tak	21		24	
Raczej nie	42	54	46	57
Zdecydowanie nie	12		11	
Trudno powiedzieć		10		6

Zapytaliśmy Polaków, jakie elementy byłyby dla nich istotne przy wyborze nowego mieszkania lub domu, gdyby musieli zmienić dotychczasowe miejsce zamieszkania. Okazuje się, że – chociaż w różnym stopniu – zdecydowana większość przedstawionych respondentom cech przyszłego miejsca zamieszkania została oceniona jako ważna.

Tabela 3

Przypuśćmy, że z różnych powodów decyduje się Pan(i) na zmianę dotychczasowego miejsca zamieszkania. Które z przedstawionych elementów uznał(a)by Pan(i) za ważne, a które za nieważne przy wyborze nowego mieszkania lub domu? Proszę ocenić znaczenie każdego z wymienionych elementów	Wskazania respondentów według terminów badań			
	V 2005		VI 2010	
	w procentach			
Bezpieczna okolica				
Bardzo ważne	89	98	84	98
Raczej ważne	9		14	
Raczej nieważne	1	1	1	1
Zdecydowanie nieważne	0		0	
Trudno powiedzieć		1		0
Czyste chodniki i ulice				
Bardzo ważne	77	98	75	98
Raczej ważne	21		23	
Raczej nieważne	1	1	1	1
Zdecydowanie nieważne	0		0	
Trudno powiedzieć		1		1
Funkcjonalność budynku wewnątrz (np. to, że jest wygodny, przestrzenny, nasłoneczniony itp.)				
Bardzo ważne	71	97	73	98
Raczej ważne	26		25	
Raczej nieważne	2	2	1	1
Zdecydowanie nieważne	0		0	
Trudno powiedzieć		1		1
Niski koszt utrzymania				
Bardzo ważne	85	99	73	97
Raczej ważne	14		24	
Raczej nieważne	0	0	1	2
Zdecydowanie nieważne	0		1	
Trudno powiedzieć		1		1
Dobra komunikacja z innymi miejscowościami (dzielnicami), dobry dojazd do miejsca zamieszkania, dobry dojazd do pracy				
Bardzo ważne	78	96	73	97
Raczej ważne	18		24	
Raczej nieważne	2	2	1	2
Zdecydowanie nieważne	0		1	
Trudno powiedzieć		2		1
Duża ilość zieleni i wolnej przestrzeni wokół miejsca zamieszkania				
Bardzo ważne	70	98	66	97
Raczej ważne	28		31	
Raczej nieważne	1	1	2	3
Zdecydowanie nieważne	0		1	
Trudno powiedzieć		1		1

Tabela 3 cd.

Przypuśćmy, że z różnych powodów decyduje się Pan(i) na zmianę dotychczasowego miejsca zamieszkania. Które z przedstawionych elementów uznał(a)by Pan(i) za ważne, a które za nieważne przy wyborze nowego mieszkania lub domu? Proszę ocenić znaczenie każdego z wymienionych elementów	Wskazania respondentów według terminów badań			
	V 2005		VI 2010	
	w procentach			
Wygląd zewnętrzny budynku				
Bardzo ważne	28	84	43	94
Raczej ważne	56		51	
Raczej nieważne	12	14	4	5
Zdecydowanie nieważne	2		1	
Trudno powiedzieć	2		1	
Przestrzeń publiczna w okolicy, taka jak: rynek, park, plac				
Bardzo ważne	40	84	46	91
Raczej ważne	44		45	
Raczej nieważne	12	13	7	8
Zdecydowanie nieważne	1		1	
Trudno powiedzieć	3		1	
Obecność w okolicy pozostałych obiektów użyteczności publicznej, takich jak: urzędy, sklepy, szpital, kino, basen itp.				
Bardzo ważne	43	86	42	89
Raczej ważne	43		47	
Raczej nieważne	11	13	8	9
Zdecydowanie nieważne	2		1	
Trudno powiedzieć	1		1	
Obecność w okolicy szkoły, przedszkola				
Bardzo ważne	42	75	47	85
Raczej ważne	33		38	
Raczej nieważne	16	22	11	14
Zdecydowanie nieważne	6		3	
Trudno powiedzieć	3		1	
Wkomponowanie budynku w otaczającą go zabudowę				
Bardzo ważne	19	66	24	77
Raczej ważne	47		53	
Raczej nieważne	23	27	17	19
Zdecydowanie nieważne	4		2	
Trudno powiedzieć	7		4	
Możliwość uczestniczenia w życiu społeczności lokalnej i współdecydowania o różnych przedsięwzięciach, dotyczących m. in. zagospodarowania przestrzeni publicznej wokół miejsca zamieszkania				
Bardzo ważne	18	56	21	71
Raczej ważne	38		50	
Raczej nieważne	29	37	23	26
Zdecydowanie nieważne	8		3	
Trudno powiedzieć	7		4	
Jednolity styl zabudowy w okolicy				
Bardzo ważne	11	37	14	49
Raczej ważne	26		35	
Raczej nieważne	43	55	41	46
Zdecydowanie nieważne	12		5	
Trudno powiedzieć	8		5	
Odmienność (wyróżnialność) budynku od innych budynków w okolicy				
Bardzo ważne	7	36	12	40
Raczej ważne	29		28	
Raczej nieważne	46	59	49	57
Zdecydowanie nieważne	13		8	
Trudno powiedzieć			4	

Najczęściej respondenci zwracają uwagę na otoczenie budynku, w którym mieliby zamieszkać – z jednej strony na bezpieczeństwo okolicy, z drugiej na ilość wolnej przestrzeni i zieleni wokół budynku. Równie istotna jest dla nich czystość ulic i chodników w pobliżu. Ważny jest także kształt wewnętrzny samego budynku – funkcjonalność przyjętych rozwiązań, wygoda, przestrzenność pomieszczeń czy ich doświetlenie. Co oczywiste, do najistotniejszych czynników wpływających na wybór mieszkania należą koszty jego utrzymania. Bardzo liczy się także położenie budynku – dobry dojazd do miejsca pracy i dobra komunikacja z innymi dzielnicami lub miejscowościami. Tylko minimalnie rzadziej ankietowani deklarowali, że duże znaczenie dla nich ma wygląd zewnętrzny budynku. Równie ważne jest też usytuowanie budynku w przestrzeni publicznej oraz obecność w pobliżu obiektów użyteczności publicznej – urzędów, sklepów, kin itp., a także placówek edukacyjnych – szkół i przedszkoli. Nieco mniej powszechnie wskazywano na takie cechy, jak: wkomponowanie budynku w otaczającą go zabudowę czy możliwość współdecydowania o różnych przedsięwzięciach dotyczących m.in. zagospodarowania przestrzeni publicznej wokół miejsca zamieszkania. Mniej niż połowa ankietowanych twierdzi, że wybierając nowe mieszkanie zwraca uwagę na jednolity styl zabudowy w okolicy czy też oryginalność architektoniczną budynku, w którym miałyby zamieszkać, oraz jego rozróżnialność na tle otoczenia.

Jeśli poszczególne cechy uszeregować według ważności ocen, to staje się widoczne, że obecnie najważniejszym dla Polaków kryterium wyboru mieszkania jest pozytywna ocena funkcjonalności budynku wewnątrz – jego wygody, przestrzenności, nasłonecznienia². Na drugim miejscu przy wyborze mieszkania plasuje się niski koszt jego utrzymania. Trzecie miejsce zajmuje ocena bezpieczeństwa okolicy, w której znajduje się budynek z wybranym mieszkaniem. Równie często ankietowani zwracają uwagę na położenie budynku – ilość zieleni i wolnej przestrzeni wokół niego.

ZADOWOLENIE Z WYGLĄDU WŁASNEJ MIEJSCOWOŚCI

Polacy, ogólnie rzecz biorąc, pozytywnie oceniają zabudowę miejscowości, w których mieszkają – zarówno pod względem wyglądu, rozmieszczenia w przestrzeni, jak i wygody użytkowania. Ponad cztery piąte badanych (82%) deklaruje, że podoba im się architektura ich

² Por. komunikat CBOS „Jak Polacy mieszkają, a jak chcieliby mieszkać”, wrzesień 2010.

miejscowości, przy czym co czwarty (25%) ocenia ją zdecydowanie pozytywnie. Osoby, które wyrażają przeciwną opinię na ten temat, stanowią 16% ogółu ankietowanych, w tym tylko nieliczni (3%) są zdecydowanie krytyczni.

Tabela 4

Czy, ogólnie rzecz biorąc, pod względem architektonicznym, tj. wyglądu, rozmieszczenia w przestrzeni i wygody użytkowania zabudowy, podoba się Panu(i) czy też nie podoba miejscowość, w której obecnie Pan(i) mieszka?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	V 2005		VI 2010	
	w procentach			
Zdecydowanie podoba mi się	28	79	25	82
Raczej podoba mi się	51		57	
Raczej nie podoba mi się	14	18	13	16
Zdecydowanie nie podoba mi się	4		3	
Trudno powiedzieć	3		2	

W porównaniu z ocenami sprzed pięciu lat obecnie zadowolenie z wyglądu własnej miejscowości jest wśród Polaków minimalnie lepsze. W relatywnie największym stopniu miejscowości zamieszkania nie podobają się mieszkańcom miast do 20 tys. ludności – co piąty z nich (20%) twierdzi, że pod względem estetyki jego miasto mu się nie podoba.

gorzej niż ogólna ocena wyglądu własnej miejscowości i jej architektury przedstawiają się opinie bardziej szczegółowe. Respondenci posługując się 7-punktową skalą, na której 1 oznaczało „w ogóle mi się nie podoba(ją)”, a 7 – „bardzo mi się podoba(ją)”, oceniali wygląd zamieszkiwanego przez nich budynku, jego najbliższego otoczenia (klatek schodowych, podwórzy, placów i innych budynków mieszkalnych) oraz obiektów użyteczności publicznej w całej miejscowości (niekoniecznie znajdujących się blisko miejsca zamieszkania).

Ogólnie można powiedzieć, że połowa ankietowanych w mniejszym lub większym stopniu akceptuje wygląd poszczególnych elementów pejzażu swojego miasta.

Ponad połowie badanych (51%) podoba się **wygląd budynku, w którym mieszkają**, przy czym co szóstemu (17%) – bardzo. Jedna czwarta respondentów (24%) ma ambiwalentny stosunek do wyglądu własnego bloku lub domu. Więcej niż jedna czwarta (26%) twierdzi, że budynek, w którym znajduje się ich mieszkanie, im się nie podoba, w tym co dziesiąty (10%) jest w tym względzie wyjątkowo krytyczny.

Tabela 5

Jak, ogólnie rzecz biorąc, ocenia Pan(i) wygląd:	Wskazania respondentów według terminów badań			
	V 2005		VI 2010	
	w procentach			
budynku, w którym Pan(i) mieszka				
W ogóle mi się nie podoba (punkt 1)	11	33	10	26
Raczej mi się nie podoba (punkty 2+3)	22		16	
Odpowiedź ambiwalentna (punkt 4)	22		24	
Raczej mi się podoba (punkty 5+6)	27	44	34	51
Bardzo mi się podoba (punkt 7)	17		17	
Trudno powiedzieć	1		0	
najbliższego otoczenia budynku, w którym Pan(i) mieszka (klatek schodowych, podwórzy, placów osiedlowych, innych budynków mieszkalnych itp.)				
W ogóle mi się nie podoba (punkt 1)	10	30	8	26
Raczej mi się nie podoba (punkty 2+3)	20		18	
Odpowiedź ambiwalentna (punkt 4)	22		23	
Raczej mi się podoba (punkty 5+6)	32	47	35	50
Bardzo mi się podoba (punkt 7)	15		15	
Trudno powiedzieć	1		1	
obiektów użyteczności publicznej w Pana(i) miejscowości (urzędów, sklepów, szpitali, szkół, parków itp.)				
W ogóle mi się nie podobają (punkt 1)	4	23	3	19
Raczej mi się nie podobają (punkty 2+3)	19		16	
Odpowiedź ambiwalentna (punkt 4)	25		28	
Raczej mi się podobają (punkty 5+6)	36	48	41	51
Bardzo mi się podobają (punkt 7)	12		10	
Trudno powiedzieć	4		2	

Wygląd najbliższego otoczenia budynku zamieszkania akceptuje połowa badanych (50%), w tym 15% deklaruje, że bardzo im się to otoczenie podoba. Więcej niż co piąty ankietowany (23%) ma ambiwalentny stosunek do otoczenia budynku, w którym mieszka. Co czwarty zaś (26%) pod tym względem ocenia swoje miasto negatywnie.

Połowa badanych (51%) akceptuje również **wygląd obiektów użyteczności publicznej** w swoim mieście – urzędów, sklepów, szpitali, szkół, parków itp., w tym 10% deklaruje, że pod tym względem wygląd ich miasta bardzo im odpowiada. Mieszane odczucia estetyczne w tej mierze ma dość znaczna grupa osób – stanowią one ponad jedną czwartą całej populacji (28%). Estetykę obiektów użyteczności publicznej w miejscu zamieszkania negatywnie ocenia prawie jedna piąta badanych (19%).

W ciągu ostatnich pięciu lat wyraźnie poprawiły się oceny budynków, w których Polacy mieszkają – o 7 punktów zwiększył się odsetek osób akceptujących wygląd swojego domu, jednocześnie odsetek niezadowolonych zmalał o 7 punktów. Zapewne oznacza to, że coraz większa liczba ankietowanych mieszka w nowych domach, a stare są sukcesywnie remontowane i rewitalizowane. Pod żadnym innym względem oceny Polaków nie poprawiły

się tak wyraźnie. Minimalne wzrosła liczba pozytywnych ocen wyglądu najbliższego otoczenia oraz obiektów użyteczności publicznej (w obu przypadkach wzrost o 3 punkty procentowe).

O POTRZEBIE STANDARDÓW W ARCHITEKTURZE

Jeśliby oceniać gusty architektoniczne po krajobrazie miast i miasteczek, to można by sądzić, że w ostatnim półwieczu Polacy zupełnie zapomnieli o wrażliwość estetyczną. Szpetota budownictwa z okresu PRL, zwłaszcza prywatnego, ciągle jest porażająca, ale wynikała zapewne w większym stopniu z niedostatku środków finansowych i niedostępności materiałów budowlanych niż ze szczególnego upodobania do brzydoty. Mimo istniejących przepisów każdy budował to, co chciał, tak jak mógł i na co go było stać. W tym zakresie odczucia estetyczne pozostawały zwykle na ostatnim miejscu. A już zupełnie (poza nielicznymi wyjątkami) nie zwracano – i w zasadzie nadal się nie zwraca – uwagi na jednolitość stylistyczną budynków na danym terenie oraz zachowanie walorów krajobrazowych okolicy.

Jak obecnie, po dwudziestu latach funkcjonowania wolnego rynku, Polacy postrzegają tę problematykę? Czy dostrzegają konieczność szczegółowych uzgodnień dla danego terenu, zawartych np. w planach zagospodarowania przestrzennego i warunkach zabudowy, czy też zgadzają się na zasadę, by na własnej działce każdy mógł budować, co chce i jak chce?

Ankietowanym przedstawiliśmy hipotetyczną sytuację konfliktową – na osiedlu domów jednorodzinnych, zbudowanym w jednolitym stylu, jeden z mieszkańców postanawia wybudować dom, który będzie całkowicie różny od pozostałych – i poprosiliśmy o ustosunkowanie się do tego konfliktu.

Polacy nie mają jednoznacznej opinii, jak rozstrzygnąć tego rodzaju konflikt między wolnością jednostki a koniecznością podporządkowania się regułom zbiorowości. W zasadzie tyle samo ankietowanych za priorytetowe uznaje prawo jednostki do stanowienia o własnym mieniu, co jest zdania, że prawa jednostki powinny być podporządkowane regułom zbiorowości – przepisy powinny nakazywać dostosowanie zabudowy do istniejącego stylu. Nieco ponad jedna trzecia badanych (35%) wyraziła przekonanie, że skoro dany człowiek jest właścicielem gruntu, na którym chce zbudować dom, mimo iż wyraźnie będzie się różnił od pozostałych budynków w okolicy, nikt nie powinien w to ingerować. Prawie taka sama liczebnie grupa (34%) twierdzi, iż powinny funkcjonować przepisy nakazujące dostosowanie

nowej zabudowy do istniejącego stylu. Co ósmy respondent (12%) jest zdania, iż najlepszym rozwiązaniem w analizowanej sytuacji byłoby odwołanie się do jakiegoś arbitra, np. do opinii ogółu mieszkańców osiedla wyrażonej w referendum, które rozstrzygnęłoby o dalszych losach budowy. Natomiast co dziesiąty (10%) uważa, że decyzję w tej sprawie powinny podjąć właściwe władze administracyjne – wójt gminy, burmistrz lub prezydent miasta po uzyskaniu opinii kompetentnego specjalisty.

Tabela 6

Załóżmy, że mieszka Pan(i) na osiedlu domów jednorodzinnych, które zostało zbudowane w jednolitym stylu. Wszystkie budynki mieszkalne są do siebie podobne, a budynki użyteczności publicznej, takie jak urzędy czy sklepy, wkomponowane są w istniejący w miejscowości styl zabudowy. Tymczasem właściciel sąsiadującej z Panem(ią) działki postanawia wybudować dom, który będzie całkowicie różny od pozostałych budynków w okolicy. Które z przedstawionych rozwiązań wydaje się Panu(i) najbardziej odpowiednie w zaistniałej sytuacji?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	V 2005	VI 2010
	w procentach	
Powinny funkcjonować stosowne przepisy nakazujące dostosowanie zabudowy do istniejącego stylu	30	34
Powinno odbyć się wśród wszystkich mieszkańców osiedla referendum (głosowanie) i zgodnie z wolą większości sąsiad mógłby kontynuować budowę bądź też musiałby zmienić projekt	14	12
Wójt gminy (burmistrz, prezydent miasta) opierając się na opinii kompetentnego specjalisty powinien zdecydować o kontynuowaniu budowy bądź też o zmianie projektu	9	10
Skoro człowiek ten jest właścicielem gruntu, na którym chce zbudować ten dom, nikt nie powinien w to ingerować, to wyłącznie jego sprawa	40	35
Mam inne zdanie na ten temat	0	1
Trudno powiedzieć	7	8

W ciągu ostatnich pięciu lat obserwujemy pewną ewolucję poglądów w tym zakresie. Obecnie nieznacznie mniejszy niż w 2005 roku odsetek badanych (o 5 punktów) opowiada się za pełnym uznaniem praw właściciela gruntu do budowania domu, jaki mu odpowiada, natomiast nieco większy (o 4 punkty) – przychyliła się do opinii, że lokalne prawo powinno nakazywać dostosowanie indywidualnej zabudowy do ogólnych zasad, co pozwoliłoby zachować na danym terenie jednolity styl.

Podobnie kształtują się opinie na temat wymiany okien w budynku. Większość ankietowanych uważa, że lokatorzy starych budynków, którzy remontują i unowocześniają swoje mieszkania, powinni dbać o zachowanie istniejącego porządku architektonicznego. Tylko nieco ponad jedna piąta respondentów (22%) jest zdania, że mieszkańcy powinni mieć w tej kwestii całkowitą swobodę i mogli kierować się tylko swoimi upodobaniami – wymieniać okna na takie, jakie im się podobają. Z podanych możliwości uregulowania tej sprawy badani najczęściej wybierali dofinansowywanie remontu przez władze lokalne (38%).

Niewiele mniejsza grupa (30%) jest zdania, że to sami lokatorzy powinni się starać, żeby w danym budynku były jednakowe okna. Nieliczni (3%) uważają, że tego rodzaju sytuacje powinny być regulowane przepisami i odpowiednimi sankcjami, mimo iż taki sposób regulacji już obowiązuje. Wyniki badania wskazują, że ciągle bardzo mało osób o tym wie.

Tabela 7

W niektórych dawnych budynkach mieszkalnych część lokatorów dba o swoje mieszkania, remontuje je i unowocześnia, np. wymienia okna na nowe. Czy, Pana(i) zdaniem, wtedy:	Wskazania respondentów według terminów badań	
	VI 2003	VI 2010
	w procentach	
– każdy lokator może wstawić takie okna, na jakie go stać i jakie mu się podobają	23	22
– lokatorzy powinni starać się o to, żeby w budynku były jednakowe okna	20	30
– administracja, władze lokalne powinny zadbać o jednakowy wygląd okien, dofinansowując tych, którzy starają się o to przy naprawie czy wymianie okien	49	38
– władze powinny wydać przepisy zakazujące zmian wyglądu okien – pod groźbą kar finansowych albo nakazu ponownej wymiany	2	3
Trudno powiedzieć	5	7

Porównanie tegorocznych opinii z tymi sprzed siedmiu lat pozwala stwierdzić, że obecnie Polacy bardziej stawiają na odpowiedzialność lokatorów za wygląd budynku, w którym mieszkają, niż liczą na pomoc administracji. O 11 punktów zmniejszył się odsetek ankietowanych twierdzących, że to administracja lub władze lokalne powinny zadbać o jednakowy wygląd okien, dofinansowując tych, którzy starają się o to przy ich naprawie lub wymianie, a jednocześnie o 10 punktów wzrósł odsetek tych, którzy uważają, że to sami lokatorzy powinni się starać, by w ich budynku były jednakowe okna. Nie zmienił się natomiast odsetek osób, które są zdania, że w tej dziedzinie powinna panować nieograniczona wolność.

CZY NALEŻY RATOWAĆ STARĄ ZABUDOWĘ?

Polacy deklarują, że lubią stare budynki i sprawia im przyjemność oglądanie wyremontowanych, starych budowli. Czy wobec tego uważają, że należy remontować wszystkie stare budynki? Po siedmiu latach zapytaliśmy o to ponownie.

Co trzeci ankietowany (33%) uważa, że powinno się remontować wszystkie stare budynki bez względu na ich stan i koszty, ponieważ trzeba dbać o historyczną zabudowę,

której tak niewiele nam zostało. Nieznacznie mniej (30%) opowiada się za tym, by remontować stare budynki tylko wtedy, gdy koszty tego remontu nie są zbyt duże. Jedna czwarta respondentów (25%) sądzi, że warto ratować tylko obiekty zabytkowe o historycznym znaczeniu i wysokiej klasie artystycznej, takie jak kościoły czy pałace, natomiast starej zabudowy mieszkaniowej nie warto remontować. Nieliczni (6%) w ogóle nie lubią starej zabudowy i uważają, że stare i zdekapitalizowane budynki trzeba po prostu wyburzać, a na ich miejsce budować nowe domy.

Tabela 8

Proszę powiedzieć, co, według Pana(i), należy robić ze starymi i zabytkowymi budynkami, jeśli są w złym stanie – są bardzo zniszczone. Czy należy:	Wskazania respondentów według terminów badań	
	VI 2003	VI 2010
	w procentach	
– remontować wszystkie stare budynki – także domy mieszkalne – bez względu na koszty, bo trzeba dbać o starą zabudowę, której tak niewiele nam zostało	25	33
– remontować tylko wtedy, gdy koszty nie są bardzo duże, np. gdy nie są większe od kosztów budowy nowego budynku o podobnym charakterze	37	30
– remontować tylko takie zabytki, jak np. kościoły, ratusze, stare pałace, a zniszczonych budynków mieszkalnych nie remontować, chyba że ktoś ma na to pieniądze	28	25
– wyburzać stare budynki i budować na tym miejscu nowoczesne domy	7	6
Trudno powiedzieć	3	6

W porównaniu z rokiem 2003 dostrzegamy pewną zmianę w poglądach na ten temat – dość wyraźnie zwiększyła się liczba osób opowiadających się za koniecznością remontowania wszystkich starych budynków bez względu na koszty (o 8 punktów procentowych). Natomiast zmniejszył się odsetek tych, które ratowałyby starą zabudowę tylko wtedy, gdy koszty remontu nie byłyby zbyt duże (o 7 punktów), a także – minimalnie – respondentów sądzących, że warto remontować budynki jedynie o historycznym znaczeniu (o 3 punkty).

Za ratowaniem starej zabudowy częściej niż inni opowiadają się ci, którzy mieszkają w starym budownictwie. Poglądy na temat remontowania starych budynków mieszkalnych w pewnym stopniu związane są z preferencjami ankietowanych co do zamieszkiwania w starych domach. Również ci, którzy „lubią patrzeć na dobrze zachowane stare, zabytkowe budowle”, częściej niż pozostali uważają, że stare budynki należy ratować.

Za ratowaniem starych budynków opowiadają się przede wszystkim ludzie młodzi, w tym głównie ucząca się młodzież. Ponad połowa respondentów od 18 do 24 roku życia (53%) chciałaby, żeby wszystkie stare budowle były ratowane i remontowane bez względu na koszty. Opinię tę podzielają w większości uczniowie i studenci (55%).



Polacy, według własnych deklaracji, interesują się tym, jak wygląda ich otoczenie – budynki, place, ulice w miejscowości, w której mieszkają. Powszechnie doceniają znaczenie architektonicznego kształtu budynków i lubią podziwiać starą historyczną zabudowę miast. Lubią także, choć takie deklaracje nie są powszechne, nowe budynki, jednak co trzeci badany krytycznie ocenia jakość nowej architektury. Przy wyborze mieszkania względy architektoniczne mają dla Polaków znaczenie, ale raczej nie są pierwszoplanowe. Jeśli chodzi o architekturę, to dla potencjalnych mieszkańców liczy się przede wszystkim funkcjonalność wewnątrz oraz wygląd zewnętrzny budynku. Natomiast takie cechy, jak oryginalność architektoniczna budynku czy harmonijny styl zabudowy w okolicy są dla nich drugorzędne.

Generalnie Polacy są zadowoleni z wyglądu miejscowości, w której mieszkają – pod tym względem najwięcej opinii krytycznych wyrażali mieszkańcy najmniejszych miast. W ciągu ostatnich pięciu lat dość wyraźnie wzrósł odsetek osób, którym podoba się budynek, w którym mieszkają. Powoli zmieniają się także poglądy na temat tego, jak i gdzie powinno się budować. Maleje liczba zwolenników pełnej wolności w dziedzinie kształtowania przestrzeni, czyli budowania na własnym gruncie tego, co się chce i jak się chce. Bardziej doceniane jest stare budownictwo – rośnie odsetek zwolenników remontowania wszystkich starych budynków, bez względu na koszty. Szczególną potrzebę chronienia tradycji w architekturze i remontowania historycznej zabudowy można dostrzec wśród ludzi młodych.

Opracował
Krzysztof PANKOWSKI